

NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie po południu, oprócz niedziel i świąt uroczystych.

W soboty z dodatkami i ilustracjami dla prenumeratorów.

Egzemplarz pojedynczy 3 kop.

Na stacjach kolejowych 5 kop.

Prenumerata w Łodzi wynosi:

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb 50 kop., miesięcznie 50 kop.
Za odnośnienie do domu 10 kop. miesięcznie.
Zagranicą miesięcznie rb. 1.

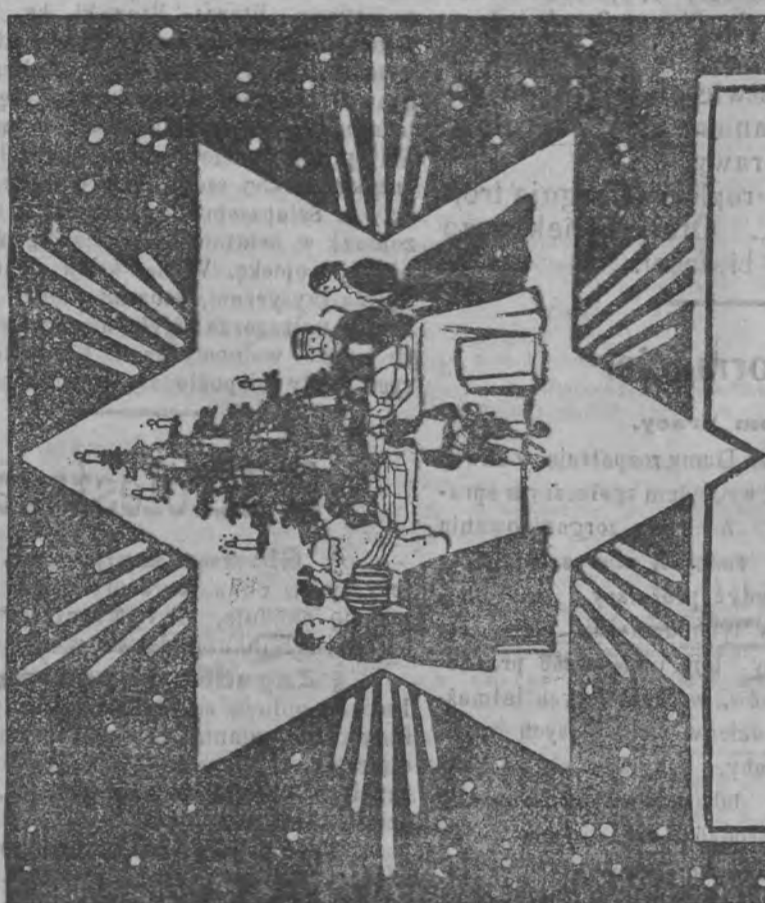
Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 9 do 1 w redakcji — Widzewska 106a. i od 7 do 8 w administracji ulica Przejazd 1.

Redakcja ulica Widzewska nr. 106a (Telefonu Nr. 20-22). Administracja — Przejazd nr. 1 (Telefon 20-30). Nr. skrzynki pocztowej 570. Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca.

W niedziele i święta Administracja otwarta od godz. 11 rano do 1 po południu.

Ogłoszenia: Nadesłane na 1 stronie 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, wśród tekstu 60 kop., reklamy po tekście 15 kop., nekrologja 15 kop., Ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Zamiejscowe po 12 kop. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 10 wyrazów.

Kantor własny: Warszawa, Marszałkowska 81a m 16. Tel. 198-65. Filje: Zgierz, Aleksander Lach, kiosk kolportacyjny. Zduńska Wola, Księgarnia Welenowskiego.



Od Najskromniejszej
do Najwytworniejszej
zastawy Stołu

zadłość czyni

Handel Win

A. Trautweina

Piotrkowska № 73

telef. 880.

TEATR POLSKI

Cegielniana Nr. 63.

Dziś

„Krakowiacy i górale“

Jutro po poł.

„Orle“

Jutro wiecz.

„Siostra Helena“

Opera i operetka Łódzka

Konstantynowska 16.

Dziś

„Kochany Augustynek“

Jutro po poł.

„Halka“

Jutro wiecz.

„Ewa“

Lodz Esperanto Societo

urządza jutro, dnia 20 grudnia r. b. w „Białej Sali“ Mauteufila

KONCERT-RAUT

Po koncercie tańce, pocztą i t. p.

Bilety przy kasie

Początek koncertu o g. 9 wiecz.

1216

Nowość! Wiedeński Tanagra Nowość!

Sensacja Wroclawskiej Wystawy w 1913 r.

Łódź, Sala Koncertowa, ul. Dzielna № 18.

Otwarcie w Sobotę, dn. 20 Grudnia o godz. 5 po poł.

Grono zachwycających artystów minjaturowych z ich pierwszorzędnym programem śpiewu i tańców. — Przedstawienia od godz. 5 po poł. do 12-jej w nocy bez przerwy. W niedziele i święta — od godz. 3-jej po poł. 1215-2

Z tygodnia na tydzień.

[Niec o wyborach w Bułgarii. Anatol Franca przeciwko wojnie. Zbliżenie franko-niemieckie. Niepokój wśród dyplomacji. „Temps“ o samorządzie].

Dokonane w ostatnich dniach wybory w Bułgarii przyniosły zupełną porażkę obecnemu rządowi. Wyborcy nie są niezmiernie cha-

rakterystyczne z powodu zdobycia przez stronnictwo socjalistyczne kilkudziesięciu mandatów.

Jeżeli bowiem weźmiemy pod uwagę, iż wobec słabego uprzemysłowienia Bułgarii, stronnictwo socjalistyczne nie posiada tam prawie zupełnie mas robotniczych, nie ma ekonomicznego podłoża do swego rozwoju, to wybory, dające zwycięstwo socjalistom, są nadzwyczaj znamienne.

Dowodzi to bowiem wyraźnie, iż na socjalistów głosowano, jako na przedstawicieli

kierunku politycznego, a nie społecznego. Wykazuje nam to, iż naród, zmęczony wojną oburzony lekkomyślnym i nieudanym jej wznowieniem przez szowinistyczne partie rządowe, jako protest przeciwko polityce zewnętrznej rządu, oddał głosy za przedstawicielami związku chłopskiego lub za socjalistami.

Podczas ostatnich wyborów politycy, „na wielką skalę“, ludzie dysponujący w gabinetach krwią i mieniem narodu, zostali wprost zmiażdzeni wolą społeczeństwa bułgarskiego.

A społeczeństwo to jest w większości rolnicze i chłopskie, więc nie nazbyt skłonne do dążności rewolucyjnych.

Nie ulega wątpliwości, iż po ustaleniu porządku i pokoju w kraju, przy nowych wyborach socjaliści część swych mandatów utracą, w czasach obecnych, gdy program polityczny jest tak bardzo związany z programem społecznym, to jest dla socjalistów rzeczą nieuniknioną — nie będzie to ich klęska, bynajmniej — będzie to tylko właściwym i istotnym odzwierciedleniem układu sił kraju rolniczego.

Dziś kraj ten głosował nie w imię polityki wewnętrznej, lecz w imię polityki zewnętrznej, a pragnąc pokoju, oddał głosy za przedstawicielami opozycji.

Tę bowiem musimy socjalistom przyznać

zasługę, iż konsekwentnie we wszystkich krajach dążą do utrzymania pokoju — ostatnie przyznał im to pośrednio i komitet nagrody Nobla — ofiarując belgijskiemu senatorowi-socjaliście nagrodę za szerzenie idei pokoju.

Dla tej idei odbył się w niedzielę w Londynie olbrzymi miting na którym przedstawiciele stronnictw robotniczych różnych państw zabierali głos w imię pokoju powszechnego i przeciw militarystom — oprócz tej miary mówców co Jaures, Vanderwilde, Keir Hardie zabral głos, owoacyjnie witany, najwybitniejszy pisarz i esteta francuski, Anatol France.

France w przemówieniu swoim podkreślił, iż trudniejszym od zwalczania wojny, zwalczanie przygotowywania wojny, gdyż ono wymaga ciągłej walki i pracy w tym kierunku — tym nie mniej, oświadczył France, konsekwentny wróg wojny i jej okropności musi przede wszystkim występować przeciwko temu, co dąży do umożliwienia tej wojny.

W obawie również przed wojną, w obronie pokoju pośrednio, a w obronie utrzymania dobrych stosunków między Francją a Niemcami organizują się do obu stron Renu komitety dla propagowania zbliżenia się obu wrogich dotychczas narodów.

W tych dniach mają być ogłoszone je-

dnocześnie w obu państwach powstanie stałego komitetu oraz nazwiska ludzi wybitnych, wchodzących w skład tych komitetów.

Rzeczą niezmiernie ważną i znamionną jest, iż w tej akcji biorą obecnie udział nie tylko żywioły socjalistyczne i radykalne, ale również centrowcy i narodowo-liberalowie; z tego powodu akcję tę można oceniać jako bardzo poważną; oto jak ją charakteryzuje baron Riechthofen, jeden z najwybitniejszych członków partii narodowo-liberalnej niemieckiej.

„Nie mamy zamiaru rewolucjonizowania lub przebudowy świata i poszczególnych mocarstw, bynajmniej, zadaniem naszym jest wytworzenie opinii, atmosfery, uniemożliwiającej przy rozpatrywaniu kwestii drażliwych, krytyczny obrót ewentualnych nieporozumień.

Tym sposobem chcemy osiągnąć sytuację, dzięki której rządy naszych państw będą mogły łatwiej rokowania swoje kończyć porozumieniem niż nieporozumieniem.

Oczywiście prawica i pangermaniści przeciwni są temu zbliżeniu w obawie, iż wówczas odrzucone zostaną przez parlamentarne prawa i uchwały militarne, stanowiące główną część ich programu, tym nie mniej musimy się zgodzić, iż przy poparciu całego lewego skrzydła parlamentu niemieckiego przez centrum i narodowych-liberalów — idea zbliżenia franko-niemieckiego zrobiła ważny krok naprzód.

Gdy z jednej strony żywioły ludowe i ciała przedstawicielskie dążą do zakładania możliwie najsilniejszych podstaw pokojowych, pewne zamieszanie i popłoch w dyplomacji międzynarodowej wywołała wiadomość o nowej misji oficerów niemieckich w Turcji.

Fakt, iż generał Liman von Sanders będzie naczelnym komendantem fortów Bosforu i Dardanelów, zaniepokoił bardzo mocarstwa trójporozumienia, nie ulega bowiem wątpliwości, iż ten stan rzeczy daje olbrzymią przewagę wpływom niemieckim w Konstantynopolu.

Z drugiej strony dowiadujemy się, iż armia rumuńska postanowiła wszystkie swe zamówienia dla floty napowietrznej zrobić w Niemczech, mają więc być nabyte aeroplany wyłącznie niemieckie, firmy Krey. Jeżeli do tego dodamy stanowisko Austrii w stosunku do Serbji w sprawie kolei na Wschód, to musimy kategorycznie stwierdzić, iż dyplomacja niemiecka szuka ujścia dla wpływów swych na Bałkanach wszystkimi drogami.

Jeżeli Turcja, niezniechęcona bolesną nauką ostatniej wojny, z uporem organizuje swoją armię nadal według pruskiego systemu, jeżeli Rumunja pomimo pewnej pokrewności rasowej z Turcją, pomimo wyższości aeroplanów francuskich nad niemieckimi, zamawia te ostatnie, to muszą te państwa mieć za to jakąś inną kompensatę na widoku, słusznie więc dyplomacja trójporozumienia zaniepokojona została tą nową ofensywą trójprzymierza.

W jednym z ostatnich numerów „Temps” paryski w korespondencji z Petersburga omawia ostatnią uchwałę Rady państwa w sprawie samorządu w Królestwie.

Stwierdziwszy, iż prawnicy z Rady, przeciwstawiając się opinii premiera Kokowcowa, nie zrozumieli prawdziwego interesu państwowego, którym winno być przywiązanie moralne zachodnich kresów do całości imperjum, korespondent petersburski, podkreśla iż głosowaniem swoim większość Rady przyczyniła się niewątpliwie do wywołania radości w Berlinie.

„Polacy — pisze „Temps” — zostali rozczarowani jeszcze raz przez zniweczenie koniecznej reformy, nad którą pracowano prawie przez ośm lat.”

L. Chrzanowski.

Znowu Dardanele.

„Dla Rosji Cieśniny w rękach generała europejskiego, to coś gorszego, aniżeli traktat paryski”. Tak pisze „Temps” w artykule poświęconym sprawie niemieckiej misji wojskowej w Konstantynopolu. W podobny sposób zapatruje się na tę kwestję naczelny redaktor „Matina”, p. Lauzanne, który umyślnie pojechał do Petersburga, żeby wysłuchać i zbadać rzecz tę na miejscu.

Oto jego pogląd, oparty na rozmowach z miarodajnymi dyplomatami rosyjskimi. Rosja musi mieć pewność, że Konstantynopol jest i pozostanie miastem wolnym i niezależnym.

Jest obecnie tureckiem — i niech będzie naprawdę tureckiem. A może nim być tylko w tym razie, jeżeli państwo otomańskie zdoła utrzymać swoją niezależność, czyli jeżeli nie stanie się krajem protegowanym, więc zależnym od kogokolwiek.

Turcja wydaje stołeczny, więc najważniejszy korpus swego wojska Niemcom, zatem Niemcy właściwie staną się panami jej stolicy.

Dla Rosji Konstantynopol ma znaczenie analogiczne z tem, jakie Tanger ma dla Anglii.

Rosja, nie broniąc Bułgarji zajęcia całej prawie Tracji wraz z Adrianopolem, zaprotestowała jednak — jak teraz już wiemy — skutecznie przeciwko chęci Bułgarów przedarcia się przez fortyfikacje czatałdżyńskie do Konstantynopola.

Rosja chce i musi ze względu na swe interesy żywotne mieć swobodne połączenie całego swojego południa z szerszym światem.

Stąd też, jeżeli Rosja nigdyby

nie pozwoliła na zajęcie Konstantynopola Bułgarom, pokrewnym jej rasą, językiem i wiarą, tembardziej nie może pozwolić na zajęcie go w otwartej, czy też ukrytej formie Niemcom, więc narodowi z natury rzeczy jej wrogiemu.

Z chwilą, kiedy Niemcy na dobre usadowią się w Konstantynopolu, gwarancje paryskie, londyńskie i berlińskie upadną.

Wówczas też od dobrej woli, a nawet fantazji Niemiec będzie zależać swobodne połączenie rosyjskich portów czarnomorskich ze śródziemnomorskimi i innymi dalszemi. Morze Czarne stanie się dla Rosji rodzajem pułapki.

Ironja losu: to, czego Bułgarom nie pozwoli wziąć prawem wojny, miałoby wziąć Niemcy prawem pokojowego układu?

Protesty rosyjskie w Berlinie nie odniosły skutku. Teraz występują wobec W. Porty: Rosja, Francja i Anglja.

Cóż na protesty trójporozumienia odpowiedziała Turcja? A odpowiedziała: że czuje się obrażona w swem dostojeniu niezależnego cesarstwa wtrącaniem się obcych w jej domowe sprawy.

Jak na tę replikę zareaguje trójporozumienie? Oto najciekawsze pytanie chwili bieżącej.

Informacje.

Dom pracy.

Komisja sądowa Dumy rozpatruje w chwili obecnej ważną pod względem społecznym sprawę domów pracy. Z chwilą zorganizowania domów pracy w znacznej mierze zmniejszą się chuligaństwo, gdyż próżniacy i leniwi będą umieszczani w tych domach. Duma jest zdania, że należy tam umieszczać przede wszystkim żebraków, wymuszających jałmużnę pogrózkami, rodziców zmuszających dzieci do żebrania i osoby, uchylające się od pracy przez leniactwo lub nałóg próżnowania, o ile nie posiadają środków do istnienia.

Oświadczenie „Słowa”.

Czytamy w „Słowie Warszawskim”: „W „Gazecie Warszawskiej” w ostatnich czasach dało kilkakrotnie do zrozumienia, że w tonie stronnictwa Polityki Realnej wytworzył się rozłam i że skończyć się on musi secesją, na wzór tej, która miała miejsce przed paru laty w Narodowej Demokracji.

— Przypuśćmy, że wszystko to głupstwo i że zmusiły was do tego przyczyny, które są waszą tajemnicą. Ale co mam sądzić o dalszym waszym zachowaniu się?

— Naprzykład?

— Naprzykład, przychodząc raz do naszego urzędu policyjnego — nie wiem jaką mieliście tam sprawę — i na zapytanie prezesa, dlaczego was nie widać u Kalininych, powiedzieliście... Przymińcie sobie, co powiedzieliście! „Boję się, że mnie ożenił”. Ot, co się wam wymknęło! I powiedzieliście to głośno, zrozumiałe — tak, że mogło słyszeć całe sto osób, znajdujących się na zebraniu! Ładnie? W odpowiedzi na wasze słowa powstaje na sali śmiech i sarkazmy na temat polowa narzeczonych. Słowa wasze jakiś nieszczęśliwy, przyszedłszy do Kalininych podczas obiadu powtarza Nadience... Za cóż taka obelga, Siergiej Piotrowicz?

Paweł Iwanowicz zagroził mi drogę, stanął przedemną i ciągnął dalej, patrząc na mnie błagalnie, prawie płaczącymi oczyma.

— Za co taka obelga? Za co? Za to, że ta piękna dziewczeczka was kocha? Przypuśćmy, że ojciec, jak zresztą każdy, tworzył w myśl jakiegoś względem was projekty... On, po ojcowsku, wszystkich ma na planie: i was, i mnie, i Markuzina... Wszyscy rodzice jednacy... Niema wątpliwości, że i ona zakochana w was po uszy, miała nadzieję zostać waszą żoną... Więc za to dawać tak silny policzek? Wujaszku, wujaszku! Czyż nie sami przagnęliście, aby budowano na was takie nadzieje? Co dzień jeździcie do nich; zwykli goście tak często

Jesteśmy upoważnieni przez zarząd stronnictwa do oświadczenia, że wszystkie te domysły i przypuszczenia nie mają żadnej podstawy i że w stronnictwie Polityki Realnej panuje najzupełniejsza zgodność poglądów na najważniejsze sprawy krajowe.”

Z za kordonu.

— Śledztwo w sprawie naganiaczy emigracyjnych. W najbliższych dniach będzie ukończono śledztwo przeciwko księdzu Andrzejowi Szpondrowi, aresztowanemu za nadużycia przy wysyłaniu emigrantów do Ameryki, poczem będzie on wypuszczony na wolną stopę. Agenci Towarzystwa „Austro-Ameryka” zostali wszyscy wypuszczeni na wolność bez kaucji.

Z Litwy i Rusi.

□ Ściąganie podatków od włościan. Na skutek cyrkularza ministra spraw wewnętrznych, gubernator wileński polecił naczelnikom ziemskim zwracać pilną uwagę na to, by zarządy gminne zastosowały wszystkie środki w celu ściągnięcia należnych podatków.

□ Ks. Władysław Dębski. Donoszą tu, że dnia 14-go listopada zmarł w Ameryce znany literat litewski, ks. Władysław Dębski. Brał on swego czasu udział w powstaniu 1863 roku, a po upadku jego emigrował zagranicę, gdzie stał się następnie jednym z najskrajniejszych wolnomyślicieli. W propagandzie i agitacji antyklerykalnej i antykatolickiej szedł ręką w rękę ze znanym dr. J. Szupasem w Ameryce, u którego też znalazł w ostatnich latach swego życia schronienie i opiekę. Wydał kilka dzieł treści religijno-krytycznej, które zdobył sobie wśród księży najgorzalszych nieprzyjaciół, a które wśród wolnomyślicieli litewskich w Ameryce miały niepoślednie powodzenie.

Z Królestwa.

§ Główna wygrana. Bilet loteryjny № 6572, na który padło 75,000 rb., jak się okazuje, miał w całości naczelnik oddziału Banku państwa w Radomiu.

§ Zagadkowi podróżnicy. W Kaliszu policja zatrzymała dwa podejrzone indywidua, mianujące się Wawrzyńcem Kucharskim i Janem Pączkowskim, którzy przybyli z Warszawy do Kalisza, w celach ściśle nieokreślonych.

U jednego z nich znaleziono 6 weksli i sześć biletów lombardowych wątpliwej wartości, a u drugiego nabyty rewolwer. Zatrzymani będą odesłani do miejsca zamieszkania, z pociągnięciem do odpowiedzialności za noszenie przy sobie broni bez pozwolenia.

§ Choinka dla dzieci. Staraniem zarządu kopalń Towarzystwa hr. Renard w Sielcu, w drugie święto Bożego

A. CZECHOW. 22)

Tłumaczyła G. W.

Dramat na polowaniu.

(Zdarzenie prawdziwe).

— A więc dobrze; skoro tego chcecie — to posłuchajcie... O wielu rzeczach chciałbym z wami pomówić...

— Zaczynajcie... Przemieniam się w jedno olbrzymie ucho...

— Będę mówić otwarcie; być może, że słowa moje urażą was, przyjacielu... Wiecie, że kocham was i szanuję z całego powiatu najwięcej... Powiem wam to, nie dlatego, aby was sądzić, potępiać lub wyszydząć wasze wady... Bądźmy obaj obiektywni... Zbadamy duszę waszą okiem tak obojętnym, jak wstrębę lub żółądek...

— Dobrze, bądźmy obiektywni — zgodziłem się.

— Znakomicie... Zaczniemy choćby od waszych stosunków do Kalininych... Jeżeli poszukacie trochę w swej pamięci, dojdziecie do wniosku, że zaczęliście bywać u nich zaraz po przyjeździe do naszego świętobliwego powiatu. O waszą znajomość bynajmniej się tam nie dobijano... Od pierwszego spojrzenia nie podobat się sędziemu wasz pyszałkawy wygląd, ironiczny ton oraz przyjaźń z hulaką — hrabią i, jeżeli byście nie przyszli pierwsi z wizytą do niego, to pewno nie bywałbyście nigdy w ich domu. Przypominacie sobie? Po-

znaliście się z Nadiencą Nikolajówną i zaczęliście przyjeżdżać niemal codziennie. Kiedyś zajechał — zawsze tam byliście. Przyjmowano was jaknajprzejmiej. Wszyscy zabawiali was, jak tylko umieli... I ojciec, i matka, i małe siostry. Przywiązali się do was, jak do krewnego... Zachwycają się wami, noszą was na rękach, śmieją się z najmniejszego dowcipu... Byliście dla nich uosobieniem mądrości, szlachetności, inteligencji... Wy, jakby to pojmując, za przywiązanie płacicie przywiązaniem — jeździecie co dzień, nawet w dni przedświątecznych porządków i krzątań. Wreszcie nie jest dla was tajemnicą nieszczęśliwa miłość, jaką wzbudziście dla siebie w Nadience... Przecież to nie tajemnica? Wy, wiedząc, że jest w was po uszy zakochana, wciąż jeździecie i jeździecie... I cóż przyjacielu? Rok temu ni z tego, ni z owego nagle przestajecie bywać. Oczekują was tydzień... miesiąc... oczekują do dzisiejszego dnia, a wy wciąż nie pokazujecie się... Piszą do was nie odpowiadając... W końcu nie kłaniane się nawet... Wam, przypisującemu etykietę wielkie znaczenie, wasze postępowanie powinno się wydać szczytnie niagrzeczności! Dlaczego tak nagle i dziwnie przestaliście bywać u Kalininych? Czyżby was obraził? Nie... Znudziło się wam? W takim razie mogliście przestać bywać stopniowo, bez tej obrażającej, a niezmiernie umotywowanej nagłości...

Uśmiechnąłem się.

— Jakże naiwnym jesteś, przyjacielu! Czyż nie wszystko jedno, od razu zerwać znajomość, lub stopniowo? Odrzucając nawet szlachetnie — nie będzie tej dwulicowości. Jakież to wszystko jednak marnie!

nie jeżdżą. We dnie łowiliście oboje ryby, wieczorami spacerowaliście po ogrodzie, zazdrośnie strzegąc swych tête-à-tête... Dowiedzieliście się, że kocha was i ani na jotę nie zmieniliście swego postępowania... Czyż można było wobec tego wątpić w wasze dobre chęci? Ja przynajmniej byłem najpewniejszy, że pojmiecie ją za żonę! A wy... wy pozwoliliście sobie wyśmiać ją? Za co? Co ona wam zrobiła złego?

— Nie krzyczcie, ojcusiu, ludzie patrzeć! — rzekłem, obchodząc Pawła Iwanowicza. — Prześtańmy o tem mówić. To babskie rzeczy... Powiem wam tylko parę słów na ten temat. Jeździłem do Kalininych, bo się nudziłem i interesowałem Nadiencą... Bardzo interesująca dzieweczka! Może być, że ożeniłbym się z nią, ale, dowiedziawszy się, że wy wprzód byliście pretendentem do jej ręki i że nie jesteście dla niej obojętnym, postanowiłem ustąpić... Podle byłoby z mej strony stawać na drodze do szczęścia takiemu pocziwemu chłopcu, jak wy...

— Mérci za łaskę! Nie prosiłem was o tę litościwą jałmużnę i, o ile sądzić mogę z wyrazu waszej twarzy, mówicie w te chwile nieprawdę, mówicie nie zastanawiając się nad tem... A później ta okoliczność, że pocziwy chłop, nie przeszkodziła wam podczas jednej z ostatnich waszych wizyt zrobić Nadience propozycję w alfance, która pewno nie byłaby przyjemną pocziwemu chłopcu, gdyby się z Nadiencą ożenił

d. c. n.

Narodzenia, będzie urządzona choinka dla dzieci robotników kopalń Towarzystwa hr. Renard.

Choinki dla biednych dzieci mieszkańców Sosnowca będą urządzone w wigiliję świąt Bożego Narodzenia we wszystkich ochronkach przy Towarzystwie dobroczynności.

§ Jednodniowy spis na kole. Zarząd kolei nadwiślańskich polecił odpowiednim naczelnikom i lekarzom uskutecznić w dniu 2 stycznia 1914 r., jednodniowy, ogólny spis urzędników i robotników kolejowych, a także ich rodzin w zarządzie na stacjach i liniach.

Zbrane dane mają służyć jako materiał niezbędny dla ilościowego powiększenia personelu służby zdrowia na kolei. Takie samo rozporządzenie wydał także i zarząd kolei Wiedeńskiej.

§ Ubezpieczenie koni. Wobec zwiększających się wypadków kradzieży koni, w niektórych gminach pow. warszawskiego i grójeckiego opracowany jest projekt utworzenia wzajemnego ubezpieczenia koni na wypadek kradzieży.

§ Młody aresztant. Przepisy o aresztowaniach policyjnych są tak zacięte i niejasne, że niektóre komplikacje zdarzające się w aresztach są trudne do rozwiązania, zwłaszcza skoro nietylko chodzi o rozwiązanie, ale gdy ono zagraża...

Oto w areszcie kieleckim Marianna Ciorun lat 26, która miała być wysłana za granicę, jak austriacka poddana, czekająca na swoją kolej transportu — poczuła, że zostanie matką — a było to o 1-ej w nocy.

Można sobie wyobrazić, pisze „Gaz. kielecka“, kłopot nadzorca aresztu, który nie miał do rozporządzenia ani oddzielnej izby, ani pomocy lekarskiej.

Początkowo człowiek mimo sędziwego wieku, sam odwiedził chorą do szpitala, odczytując własnym kosztem. Tam chorą przyjął — i w kwadrans powiła... aresztanta.

§ Falszywe marki. Z Lublina powracali do Warszawy funkcjonariusze wydziału śledczego. Na stacji Puławy, agenci spostrzegli przez okno wagonu jaźnego podejrzanego osobnika, którego aresztowano i zrewidowano.

Wynikiem tej rewizji było znalezienie w bocznej kieszeni nieznanego 14 arkuszy marek stemplowych, z których 700—75 kop. i 100—50 kop.

Aresztowany podał się za mieszkańca Warszawy Hersza Herdeca, i wyjaśnił że marki dostał w Lublinie od nieznanego Żyda z prośbą o przewiezienie ich do Puław, gdzie miała zgłosić się pewna osoba; stwierdzono, iż marki są falszywe, ale tak zręcznie podrobione, że może to poznać tylko specjalista. Istnieje przypuszczenie, że fabryka marek znajduje się za granicą, a stąd agenci rozwożą „towar“ po całej Rosji.

§ Kradzież srebra i garderoby. (c) Z mieszkania taksatora ubezpieczeniowego w Piotrkowie, p. Jana Samarze, skradziono srebra stołowego i garderoby na sumę 350 rb.

Z Warszawy.

(c) **Jenerał - gubernator u arcybiskupa.** Warsz. Dniownik donosi, że jenerał-gubernator warsz., jenerał-adjutant Skalon, odwiedził wczoraj J. E. arcybiskupa Kakowskiego.

Z sąsiedztwa.

× Z targu. (c) Na dzisiejszym targu panował ruch nader ożywiony, cechujący się porę przedświąteczną. Największy ruch panował około zakupu produktów, niezbędnych do urzędzenia tradycyjnej wiecejzy wigilijnej. Drzewka na choinki, które zawałono place i rynki, również cieszyły się dziś znaczącym popytem.

Produktów wogóle dostarczono na targ dzisiejszy bardzo wiele.

× Kradzież systematyczna. (c) Przed kilku miesiącami w przedzielni Tow. akc. „Lorentz i Krusche“ w Zgierzu zauważono systematyczną kradzież przędzy. Aby zdemaskować tajemniczego złodzieja, administracja fabryki zarządziła energiczne starania, które jednak przez długi czas pozostawały bez skutku.

Dopiero onegdaj policja wysłедиła, że kradzieży tej dokonywała Karolina Bekero-wa, zamieszkała w Zgierzu przy ul. Średniej pod № 4. B. do niedawna pracowała w fabryce „Lorentz i Krusche“ i, jak sama zeznała, kradła przędze w ciągu kilku tygodni. Podczas rewizji w mieszkaniu B. znaleziono przędzą za 25 rb.

× Z jarmarku. (c) Wczoraj w Strykowie odbył się jarmark, na którym panował ruch ogromny, szczególnie około zakupu ciepłej odzieży oraz trzody chlewnej, którą nabywali rzeźnicy masami. Koni i bydła dostarczono na jarmark niewiele.

× Kradzież dowodów i pieniędzy. (c) W tych dniach do mieszkania Kacpra Sygutowicza w Emiljanowie, w pow. rawskim, włamali się złodzieje i skradli gotówki, weksli i innych dokumentów pieniężnych na ogólną sumę 1580 rb. Złoczyńców nie wykryto.

× Pod kołami pociągu. W Gałkowie, na stacji dr. żel. Łódzkiej, 40 letni właściciel sklepu Franciszek Kaczmarek, wskazując do wagonu znajdującego się już w ruchu pociągu, poślizgnął się i wpadł pod koła tak nieszczęśliwie, że odniósł okaleczenie głowy, wstrząśnienie mózgu i złamanie prawej ręki.

Ofiarę wypadku przywieziono do Łodzi, a karetka Pogotowia odwiozła go do szpitala Czerw. Krzyża. Stan Kaczmarka jest bardzo ciężki.

Kalendarzyk.

Dziś Darjusza
Jutro Teofila i Zen.
Imiona słowiańskie dziś Mécigniewa.
Jutro Bogumiła
Wschód słońca o g. 8 m 8
Zachód „ 3 „ 44
Długość dnia „ 7 „ 37
Stan pogody.—Podług obserwacji optyka R. Rittera, ul. Piotrkowska № 85.
TERMOMETR: Rano o g. 8 „ 3^a ciepła
Połud. o g. 12 „ 5^a „
Wczoraj o g. 8 w „ 2^a „
Minimum 1 ciepła BARO. 749 najniżej 752
Maximum 5 METR. 749 najwyżej —
Hygrometr 68% wilgoci.

Teatr Polski. Dziś „Krakowiacy i górale“ Jutro po poł. „Orlą“ wiecz. „Siostra Helena“

Operetka łódzka. Dziś „Kochany Augustynek“ Jutro po poł. „Halka“ wieczorem „Ewa“

Biblioteka Stebelskich. (Mikotajewka 59) otwarta codziennie od g. 6-ej do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od 1-ej do 3-ej pp.

Czytelnia pism Tow. „Wiedza“. Piotrkowska 103, otwarta od g. 6 po poł. do 10 wiecz., a w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do godz. 10-ej wiecz.

Muzeum nauki i sztuki. (Piotrkowska nr 91). Otwarte jest od 4-ej po południu do 10-ej wiecz., a w święta i niedziele od 12 rano do 10 wiec.

KRONIKA.

Nowe Tow. pomocy szkolnej.

(a) Gubernator piotrkowski zatwierdził ustawę Towarzystwa niesienia pomocy dla niezdolnych uczniów przy gimnazjum żeńskim p. Szestakowej.

Szkoła akuszerska.

(k) Zarządowi nowej lecznicy prywatnej, p. n. „Unitas“, znajdującej się przy zbiegu ul. Pastej i Mikotajewskiej, główny urząd lekarski udzielił pozwolenia na otwarcie i prowadzenie szkoły akuszerskiej, pierwszej w naszym mieście.

Szkoła taka stanowi już oddawna jedną z pilniejszych potrzeb naszych.

Na tle złe zrozumianego koleżeństwa.

(a) W łonie personelu lekarskiego pewnej miejscowej instytucji wzajemnej pomocy dorazniej, oddawna istniały nieporozumienia z powodu tego, że zarząd tow. obniżył lekarzom honoraria za dyżury nocne. W sprawie tej ujawnił się brak solidarności koleżeńkiej między eskulapami tow., co wywoływało ciągłe wśród nich dyskusje, namiętne, aż strach. W tych dniach dwaj młodzi lekarze wpadli w taki ferwor, że zapomnieli nawet o konstytucji i o prawie o nietykalności osobistej.

Mimo to jednak Pogotowia Ratunkowego nie wezwano, gdyż lekarz „Linus-Hacedek“ okazał się tuż pod ręką. Tak — „pod ręką“...

Smatne to zjawisko!

Stowarzyszenie majstrów fabrycznych.

W sobotę dnia 20 grudnia r. b. o g. 8 wiecz. w lokalu Stow. majstrów fabr. gub. piotr. przy ulicy Nowy Rynek Nr. 6 odbędzie się zebranie sekcji tkackiej, na którym członek stowarzyszenia p. Rabczyński wygłosi bardzo ciekawą pracę z dziedziny tkactwa.

Straż ogniowa ochotnicza.

W drugi dzień nadchodzących świąt Bożego Narodzenia odbędzie się w Rzgowie w sali miejscowej straży ogniowej amatorskiej przedstawienie, na którym odegrane będą dwie jednoaktówki: „Wujaszek

Alfonsa“ Dobrzańskiego i „Łobzowanie“ Anczyca.

Zbiorowa wycieczka inspektorów podatkowych.

(k) Prawo o podatku stemplowym w wielu akcyjnych przedsiębiorstwach nie jest wykonywane tak, jak tego żądają izby skarbowe.

Wychodząc z tego założenia, zarządzający piotrkowską izbą skarbową polecił łódzkiej inspekcji podatkowej dokonać rewizję dokumentów handlowych w biurach dwóch miejscowych tow. akcyjnych, przyczem czynności tej dokonać mieli wszyscy tutejsi inspektorowie podatkowi z naczelnikiem oddziału piotrkowskiej izby skarbowej na czele.

W jednym z towarzystw rewizja taka już została przeprowadzona. Zjawienie się niezwykle licznego sztabu inspekcji w biurach sprawiło na pracownikach tow. nader efektowne wrażenie.

Po przejrzeniu rachunkowości i dokumentów inspekcja stwierdziła różnorodne uchylenia od wymagań prawa stemplowego. Sporządzono obszerny protokół.

Z życia wojażerów-żydów.

(k) Wprowadzenie w życie nowych przepisów o książeczkach rejestracyjnych, które posiadacze winni wojażerowie-żydzi, nastreczyło w praktyce wiele trudności władzom administracyjnym w różnych dzielnicach Cesarstwa, gdzie osobom tym dozwolony jest pobyt przez czas ograniczony—3 miesiące dla 1-ej gildji, 6—dla 2-ej. Wynikające na tem tle nieporozumienia, zwłaszcza w gub. tambowskiej i kuraskiej, — stały się przyczyną strat i przykrości dla posiadaczy książeczek.

Wobec licznych skarg, otrzymanych w tej sprawie od swych członków, towarzystwo komiwojażerów łódzkich poświęciło jej specjalną naradę, na której postanowiono opracować odnośne memorjały dla ministerjum handlu i przemysłu, oraz spraw wewnętrznych, niezależnie zaś od tego wybrano dwóch delegatów, którzy wyjadą do Petersburga, by tam poprzeć odezwy stowarzyszenia.

Zamknięcie chederów.

Z rozporządzenia naczelnika łódzkiej dyrekcji naukowej zamknięto w Łodzi 25 chederów.

Na gorącym uczynku.

Jeden z pokątnych doradców J. K. zażądał od sekretarza sądu pokoju 8 rewiru przejrzenia sprawy cywilnej o 150 rb. i 3 weksli. Podczas przeglądania K. olówkiem chemicznym przepisywał cesję na siebie i sfalszował podpis na wekslach, znajdujących się w sprawie. Spozstrzegł to jednak sekretarz i zawiadomił sędziego pokoju. Ten ostatekni natychmiast polecił aresztować K. i wraz z dowodami oszustwa odesłał go do sędziego śledczego.

— Przy pracy.

Podczas czyszczenia kotła w fabryce przy ul. Aleksandrowskiej nr. 47, pomocnik maszynisty Dyonizy Kuman zagorzał. Niebezpieczeństwo usunął lekarz Pogotowia.

— Przy ul. Grabowej nr. 18, robotnica fabryczna 26 letnia Walentyna Oborska przy maszynie [odniosła rany szarpane prawej ręki.

Nowe kasy chorych w Łodzi.

(a) W fabryce wełnianej manufaktury M. A. Wienera przy ulicy Cegielińskiej nr. 86 przeprowadzono wybory pełnomocników dla opracowania ustawy.

Nowa kasa obejmie 793 robotników i 16 oficjalistów.

W fabryce towarów bawełnianych Franciszka Ramischa przy ul. Piotrkowskiej nr. 140 opracowano ustawę kasy chorych i przesłano do zatwierdzenia w fabryce pracuje 587 robotników i 8 oficjalistów.

W fabryce braci Dobranickich przy ul. Cegielińskiej nr. 89, zatrudniającej 245 robotników, opracowano ustawę kasy chorych. Wybrano pełnomocników do opracowania ustaw w następujących fabrykach: 1) wyrobów wełnianych Jakóba Szmulowicza, przy ul. Piotrkowskiej nr. 80, zatrudniającej 402 robotników, wyrobów bawełnianych, B. Biedermana, przy ul. Widzewskiej nr. 2, zatrudniającej 1190 rob. wyrobów wełnianych Jakóba Kestenberga, przy ul. Nowo-Targowej nr. 22 zatrudniającej 500 robotników i w fabryce Silberblata i Syna, przy ul. Średniej nr. 126 wybory pełnomocników nasznaczone są na dzisiejszy dzień.

W fabryce Widzewskiej manufaktury nicianej, zatrudniającej 852 robotników, istnieje kasa chorych, utrzymywana przez samych robotników, fabryka do funduszu kasy nie dopłaca. Otóż kilka miesięcy temu w tej fabryce opracowano ustawę, która inspe-

kcja fabryczna zatwierdziła, lecz następnie, wskutek niewyjaśnionych przyczyn, kilkakrotnie zwolnione zebrania robotników i pełnomocników celem dokonania wyborów członków zarządu były zrywane i do skutku nie dochodziły, co wychodzi jedynie na szkodę robotników, gdyż kasa chorych pozbawiona jest zasiłku ze strony fabrykanta.

W fabryce Heinza i Kunitzera administracja fabryki nie zgadza się na założenie kasy chorych, odkładając dokonanie tego na rok przyszły.

Oprócz tego w tych dniach fabryczna inspekcja przystąpi do organizowania kas chorych w fabrykach towarów wełnianych, Hirszberga i Birnbauma, przy ul. Wodnej nr. 16, zatrudniającej 400 robotników oraz Bera Wachsa przy ul. Juliusza nr. 9.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Dziś, w piątek, przepiękna narodowa komedia ze śpiewami i tańcami J. N. Kamińskiego „Krakowiacy i Górale“ z muzyką Kurpińskiego. Udział przyjmuje cały zespół artystyczny. Nowa wystawa.

W sobotę po poł. o godz. 3 min. 15 specjalnie dla uczącej się młodzieży arcydzieło Rostanda „Orlą“, wieczorem po raz drugi „Siostra Helena“, najnowsza lekka komedia z repertuaru scen stołecznych.

W niedziele po poł. „Siostra Helena“, wieczorem arcydzieło w 6 aktach Rostanda „Orlą“, które stale zapełnia teatr po brzegi, a publiczność z entuzjazmem przyjmuje sztukę i artystów, którzy obecnie tak się „zgrali“, że tworzą zespół iscie koncertowy.

W poniedziałek, wtorek i środę teatr będzie nieczynny.

Opera i operetka łódzka Konstancyńska 16.

Dziś dana będzie po cenach bardzo niskich (miejsca od 10—95 kop.) komiczna operetka Falla p. t. „Kochany Augustynek“.

Jutro po południu na życzenie zgłaszającej się młodzieży po cenach najniższych (miejsca od 10 do 40 kop.) dana będzie opera polska S. Moniuszki „Halka“.

Wiecz. r. m. zamiast zapowiadanej operetki „Targ na dziewczęta“, dana będzie znakomita operetka Lehara „Ewa“.

„Targ na dziewczęta“ odłożony został dla lepszego przygotowania i wskutek niewykończenia wystawy, jakiej operetka ta wymaga.

W niedzielę po południu po cenach znizowanych, dana będzie operetka Kalmana „Manewry jesienne“.

Wieczorem po raz trzeci melodyjna operetka Straussa „Czar Walca“.

Rampolla.

O ostatnich chwilach kardynała Rampolla donoszą z Rzymu.

W środę rano czuł się kardynał nieco osłabiony tak, że wbrew zwyczajowi nie mógł odprawić mszy i pozostał w łóżku.

W południe pracował, lecz powtórnie doznał ataku osłabienia i musiał się położyć. Przywołany lekarz domowy, profesor Patistiny już w lecie przestrzegwał 79-letniego kardynała przed przeciążeniem pracą, stwierdziwszy u niego angina-pectoris, jednak kardynał rad jego nie słuchał.

Pod wieczór kardynał mimo prośb sekretarza monsgr. Rocchi, który chciał przy nim noc pozostać, odprawił wszystkich domowników. Służący jednak pozostał w przedpokoju i usłyszał w nocy rżenie, na co wszedł i znalazł kardynała w bardzo złym stanie.

Przywołany szybko prałat udzielił kardynałowi absolucji in articulo mortis, lekarz zaś nie zastał już kardynała przy życiu. Zmarł on g. 12 m. 10 w nocy.

Natychmiast zawiadomiono o śmierci Watykan. Ponieważ papież już spał, zawiadomiono go o śmierci kardynała dopiero rano.

Z teatru

Teatr Polski — „Siostra Helena” lekka komedia w 3 akt. Engla.

Najnowszy utwór Engla ma przede wszystkim tę zaletę, że do tradycyjnego arsenału tematów farsowo-komedyjnych wnosi pomysł nowy, następujący wiele sytuacji zgoła niewzyskanych ze strony komedycznej, zarówno jak ze sfery głębszych myśli i uczuć.

Siostra Helena — żywe, rezolucyjne, waleczne, osoba z wcale nieprzeciętną psychologią współczesnej kobiety, — z zamkniętej panny na wydaniu, z szczęśliwej narzeczony raptem przedzierzga się w pielęgniarkę.

Farsowy kawał? — Bynajmniej! W pierwszym akcie nie wiemy jeszcze naprawdę, ale już w drugim nie mamy żadnych wątpliwości.

Siostra Helena jest naprawdę pielęgniarką i zawód swój ceni wysoko. Ojciec umarł, zostawiając ją bez środków, narzeczony — posagolowca porzucił, więc została szczytką i w krótkim czasie ta dzielna, slična osoba zyskuje już sławę doskonałej pielęgniarki, miłej, sympatycznej, w której jeden po drugim kochają się jej pacjenci. Ale zapłaty miłosne i ich objawy ze strony pacjentów — to dla siostry Heleny tylko pobudka do odwrotu. Kocha się — zatem jest zdrowi! Chorzy jedynie, chorzy na prawdę — są obojętni na wdzięki siostry Heleny. Więc gdy się pacjent oświadcza, siostra Helena natychmiast pakuje manatki i opuszcza go, już jako fizycznie zdrowego.

Ma już siostra Helena własną teorię w tym względzie i dość zabawny sposób oddziaływania na psyche chorego.

Zabawny, ale — niezawodny, bo — uległości wobec (no, nie wszystkich) zachcianek pacjenta. Rezultaty są doskonałe i wszystko idzie jak z płatka, aż pewnego razu...

I tu zaczyna się już szereg mniej albo więcej prawdopodobnych, zabawnych, wzruszających i t. p. sytuacji, z jakich p. Engel zbudował swoją lekką komedię.

Jedynym zupełnie nowym typem jest tylko siostra Helena i ona też stanowi oś tego scenicznego karuzelu. Wszystko tu obraca się, mówi, kocha, obraża się — dla siostry Heleny i przez siostrę Helenę.

Inne postacie: pudupadłych arystokratów, rubasznych dorobkiewiczów, posagolowców — to wszystko starzy znajomi z każdej innej farsy.

Nawet zakochany fagas, zamkowe chambre-separé z pota-ennem tylnym wejściem przez... portret przodka, szardzewiała zbroja i t. p. — wszystko to już było, jako rzekłes, o Ben-Akibol!

Ala p. Engel powiązał to wszystko bardzo z czcnie, zaprawił niepoślednim humorem i ożywił dowcipem, czasem ryzykownym, ale zawsze niebanalnym i ciętym.

A kiedy jeszcze dodać, że na tem groteskowym tle dał parę chwil zaprawionych ładnym sentymentem i że przez kontrast ów sentyment, dość błady zresztą, robi t. zw. wrażenie — macie już całkowity, acz pobieżny „rysopis” sztuki wystawionej po raz pierwszy wczoraj w teatrze Polskim przy ul. Cegielnianej.

d. c. n.

Konrad Tom.

Regulowanie ruchu emigracyjnego.

Ministerjum handlu i przemysłu opracowało i wniosło do uznania Rady ministrów projekt przepisów prawnych o wychodźcach, udających się na zarobki zagranicę.

Projekt prawa oparto na następujących poglądach.

Przewóz morzem pasażerów pokładowych będzie dozwolony li tylko wyłącznie przedsiębiorstwom, które uzyskają na to osobne pozwolenie.

Tylko tym przedsiębiorstwom wolno będzie sprzedawać bilety, i w tym celu zostanie im pozwolone otwieranie oddziałów, kantorów, agentur.

Działalność agentów przy wysyłaniu rąk roboczych zagranicę — nie będzie dozwolona.

Robotnicy, udający się zagranicę, zamiast paszportów zagranicznych otrzymywać będą specjalne świadectwa zezwalające z terminem 5-letnim. Zaległości podatkowe nie będą stanowiły przeszkody do uzyskania tych świadectw.

Co się tyczy ruchu emigracyjnego do Niemiec i Danji, to dla uregulowania wy-

chodźstwa do tych krajów będą założone specjalne urzędy pośrednicze, których zadaniem będzie informować zarówno pracodawców przy zapotrzebowaniu robotnika, jak i robotników, poszukujących pracy zagranicą.

Zarząd sprawami wychodźstwa będzie powierzony osobnej komisji przy ministerjum handlu i przemysłu; w skład komisji wejdą przedstawiciele ministerjum handlu i przemysłu, spraw wewnętrznych, finansów, sprawiedliwości, spraw zagranicznych, głównego zarządu rolnictwa i kontroli państwowej.

Bezpośrednie kierownictwo ruchem emigracyjnym powierzone zostanie głównemu inspektorowi do spraw wychodźstwa robotniczych oraz inspektorom okręgowym, które to posady będą ustanowione specjalnie.

Prócz tego, w miastach, przez które przepływa masowa fala emigrujących robotników, będą ustanowione specjalne patronaty a zagranicą przy konsulatach rosyjskich — urzędy komisarzy emigracyjnych, których obowiązkiem będzie rozstrząsać pieczę nad domami dla emigrantów, biurem wyszukiwania pracy i przechowywaniem oszczędności.

Kodeks karny będzie uzupełniony paragrafem, podług którego osoby winne namowy poddanych rosyjskich do emigracji na zarobki zagranicę bez uwzględnienia istniejących przepisów prawnych, będą karani więzieniem w oddziałach poprawczych na czas od jednego do półtora roku z pozbawieniem szczególnych praw i przywilejów. (1)

Sprawa Ronikiera.

Charakteryzowałem — mówi Ronikier — Bronisława Chrzanowskiego, przytaczając różne epizody z jego życia. Określę wam, pp. sędziowie, Chrzanowskiego w dwóch słowach: „rubel i nienawiść” — ot macie mego teścia.

Pozostali członkowie rodziny mej żony, przyglęli do mnie, gdyż wniosłem im serce i życie. Teściowa przy każdej sposobności dopomagała nam pieniędzmi, Jan Chrzanowski żył z żoną w wielkiej przyjaźni.

Kiedy po wyroku Izby i zwolnieniu mnie za kaucją, teść śmiertelnie zachorował, żona moja zafiarowała się siedzieć przy chorym nocami na zmianę z matką. Lecz nieprzebragany starzec odrzucił tę propozycję.

Był to wogóle Iwan Groźny w miniaturze, bez berła i władzy, lecz z jego charakterem.

Wiem, że przemawiam z ławy skazańców, że bardzo wiele rzeczy nie wolno mi mówić, bardzo wielu nie mogę krytykować, że mówiąc, muszę się liczyć ze wszystkim; byłem poprzednio ostrożny, teraz będę jeszcze ostrożniejszy, gdyż słowem mym wierzy teraz o, inja publiczna, która mnie słucha i sądzi.

Pierwszą wiadomość o zabójstwie podała do pism wydawał śledczy. Wiadomość ta od razu decydowała sprawę.

Zawadzki 3 razy zmieniał zeznania o osobie zabitego.

W kieszeni trupa znaleziono świadectwo Bron. Chrz., usprawiedliwiające nieobecność Stasia w szkole. Świadectwo to nie zostało zbadane, naucoyciel, Rudzki, zupełnie nie był badany.

Kurnatowski już w sobotę przez udzielenie informacji gazetom, napiętnował mnie jako zbrodniarza.

Miałem 2 rozmowy z Kurnatowskim. Pierwsza na pogrzebie: mówiliśmy kilka godzin, nie dowierzałem Kurnatowskiemu i nie mówiłem wówczas o związku swym z mieszkaniem. Druga rozmowa toczyła się w warunkach niezwykłych: nie mogłem odpowiadać za to, co wówczas mówiłem, a nawet za protokół, wówczas podpisany, gdyż rozmowa ta toczyła się w warunkach niezwykłych.

Zwracam uwagę na 3 podania, złożone wówczas: 1) nie przerażać mej żony; 2) uważać mego oskarżyciela teścia za niepojętelnego manjaka; 3) dostarczyć mi korespondencję. Mówiłem już o skutkach tych podań. Drugie i trzecie zostały bez echa.

Gdyby mnie nie aresztowano, odnalazłbym mordercę. Stało się inaczej. Następnie Ronikier przytacza dowody swej niewinności: badaliście 25 ludzi, którzy ustalili, że 9, 10 i 11 maja byłem w Lublinie, posądzając świadków tych o fałszywe zeznania nie można. Nie mogłem więc być w Warszawie, spotykać kolegów Stasia, czatować na chłopca i t. d.

Sanki jednokonne do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość u gospodarza, Zawadzka 14. 2437-2

Wszystkim, którzy przyjęli udział w oddaniu ostatniej posługi drogi nam żłwłkom ukochanej żony i matki

S. t. p.

ZOFJI BIELSKIEJ

składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

Mąż, dzieci i rodzina.

292-1

Z łódzkiego oddziału warszawskiego Stow. dla dozoru nad kotłami parowymi.

(a) W czwartek o godz. 8 wiecz. w lokalu biura łódzkiego przy ul. Piotrkowskiej № 103, odbyło się nadzwyczajne ogólne zebranie członków łódzkiego oddziału warszawskiego stowarzyszenia dla dozoru nad kotłami parowymi.

Na zebraniu przybyli z Warszawy dyrektor zarządu centrali warszawskiej, inż. Wierzbicki oraz sekretarz tegoż zarządu p. Michał Jeleński.

Po zagajeniu obrad przez dyr. Wierzbickiego, na przewodniczącego powołano p. Jakóba Hirsberga, jako asesorowie byli pp.: dyrektor zakład w Scheiblerowskich inż. Edward Wagner i inż. Wędrychowski. Omawiano sprawę rozszerzenia działalności Stowarzyszenia w łódzkim okręgu przemysłowym na rok przyszły.

Stow. w roku bieżącym znacznie się rozwinęło, o czem świadczą następujące dane:

W dniu 1 stycznia 1913 roku oddział Stowarzyszenia w Łodzi liczył 63 członków i obejmował 313 kotłów parowych, w ciągu roku przybyło Stowarzyszeniu 142 członków i 319 kotłów, zatem w dniu 10 grudnia roku bieżącego oddział łódzki liczył 205 członków i posiadał pod dozorem 632 kotły w łódzkim okręgu przemysłowym.

Ogólna cyfra członków Stow. wynosi 1000, który reprezentują 3070 kotłów z budżetem 78,500 rb.

Tow. przez biura w Warszawie i Łodzi, otworzyło jeszcze biura w Dąbrowie górniczej, Skarżysku i Lublinie.

Względnie co do stopnia użyteczności w porównaniu z dawniejszym rządowym nadzorem inspekcji fabrycznej, oddział łódzki wytrzymał przez 2 lata swej działalności chrzest próby nader zadowalający, gdyż żaden z kotłów, pozostających pod nadzorem Stowarzyszenia nie uległ wypadkowi eksplozji.

Owocna jednakże działalność Stow. napotyka jednakże w Łodzi uporczywe przeciwdziałanie ze strony konsorcjum węgielno-łódzkiego, które zamierzało w swoim czasie uzyskać koncesję na założenie drugiego lokalnego Stowarzyszenia dozoru nad kotłami parowymi. Kilku wybitnych przemysłowców łódzkich jeździło specjalnie w tej sprawie do Petersburga, lecz bezskutecznie.

Ostatnio zarząd Stowarzyszenia uzupełnił personel techniczny biura łódzkiego, pozyskując specjalistę inżyniera analogicznego Stowarzyszenia niemieckiego w Królewcem, oraz postanawiając wprowadzić posadę specjalnego palacza instruktora na łódzki okręg przemysłowy, co umożliwi zatwierdzenie zgłoszeń na naukę palenia tworzącej kadry zawodowych palaczy fabrycznych, których brak dotkliwie w Łodzi odczuwać się daje.

Zgłoszony wczoraj na zebraniu wniosek p. Hertzberga co do nadania pewnej odrębnej autonomii oddziałowi łódzkiemu, ze względów technicznych uchylono, zwłaszcza, że prezesem zarządu jest przemysłowiec z okręgu łódzkiego p. Saenger, a p. Wagner członkiem zarządu, co już zabezpiecza dostatecznie dobro interesów łódzkiego okręgu przemysłowego w działalności Stowarzyszenia. Prócz tego postanowiono rozwinąć działalność łódzkiego oddziału drogą odczytów i konferencji o sprawach związanych z techniką silników fabrycznych.

Telegramy.

Tel. P. A. T. W. A. T. i własne.

Opinia Dymyzy.

PETERSBURG. Poseł siedlecki, Dymyza, w rozmowie z przedstawicielem gaz. „Russkoje Slovo”, oświadczył: „Prawica Rady państwa ma widocznie poważne powody do prowadzenia swej polityki, czego potwierdzeniem może być znamienne zjawienie się na wczorajszym po-

siedzeniu Rady państwa czterech ministrów, którzy połączyli się z prawicą w dwóch punktach: w sprawie walki z językiem polskim i uporczywej walki z prezesem ministrów, Kowkocowem”.

Skon profesora.

KRAKÓW. Zmarł profesor uniwersytetu tutejszego dr. Włodzimierz Czerkawski.

Mięso z Rosji.

BERLIN. Od 1 stycznia 1914 roku odwołany będzie dowóz mięsa z Rosji, ponieważ mięso to doszło do cen prawie takich, jak niemieckie i krajowe.

Udaremniiona ucieczka.

CZĘSTOCHOWA. Więzień 18-letni Bogucki, oskarżony o bandytyzm, podczas przeprowadzenia go z gmachu sądowego do aresztu w ul. Cerkiewnej wyrwał się straży i zaczął uciekać. Strażnicy dali szereg strzałów, które powstrzymały więźnia. Ujęto go i osadzono w areszcie.

Nagi dyrygent.

BUDAPESZT. — Podczas wczorajszej przedstawienia „Lohengrina” w operze królewskiej człowiek całkiem niubrany wpadł do sali widów przedart się aż do orkiestry wskoczył na miejsce przeznaczone dla kapelmistrza i odwróciwszy się do publiczności zaczął dyrygować orkiestrą. Wśród publiczności, zwłaszcza wśród dam, powstała panika. Dopiero po pewnym czasie, zdolano wynieść nagiego dyrygenta z sali. Jak się okazało, jest to kierowca samochodowy, który nagle dostał obłąd. Umieszczono go w szpitalu dla obłąkanych.

Z piśmiennictwa.

Eljasz.

Jak odtamana gałąź.

Skład główny Wende i S-ka.

Mamy przed sobą dzieło obszernie ściśłego druku zawierające 234 stronicie ósemki, a od pierwszej stronicy budzi zainteresowanie oryginalnością pomysłu, i subtelną analizą uczuć.

Bohater, chłopiec wiejski dla wybitnych zdolności od młodości przeznaczony na księdza, rośnie, kształci się, i żyje myślą tą aby kiedyś zostawszy proboszczem wziął do siebie rodziców, i wywdzięczył się im za trudny jakie ponieśli kształcą go, i przeznaczając do stanu duchownego.

Znakomicie przedstawiony jest system seminaryjnego wykształcenia, gdzie według rutyny obowiązującej przebywa młodzian lat parę, aż wreszcie po poświęceniu nadwyrężywszy siły pracą, szukać musi pomocy w uzdrowisku jakimś gdzie nagle otaczają go nowi, żywi ludzie, tacy jakich nie spotykał dotąd nigdy. Miłcząc wsłuchując się w dysputy, poczuł wtedy pragnienie nowych horyzontów wiedzy, i spostrzegł dopiero że dusza jego nie pragnie spokoju, ciszy, ale pragnie życia ruchu i walki. Przekonywuje się też że dotychczas dusza jego była układana w formy i więziona, że jej nie dano rozrosnąć się i wybudzić należycie.

To pragnienie światła, wiedzy i czynu odtąd przyswieca życiu całemu księdza, napotyka on na drodze swej dusze pokrewne, ale ukształcone należycie i wiedzące czego od życia wymagać.

Postać takiej dzielnej przewodniczki rysuje nam autor w Marii Doroszkowie a typ drugi wysocy wysubtelniony daje w Helenie, i one wpływem swoim będąc uspięne myśli bohatera.

Cała powieść to uchwycione pasmo walk wewnętrznych i jako studjum psychologiczne rozwiewiające nie jedno zagadnienie dotąd należycie nie rozwiązane budzić musi szczerze zajęcie.

Język zajmujący, fabuła powieści umiejętnie przeprowadzona, oto zalety dzieła mało znanego dotąd autora.

Ignacja Piątkowska.

Z sądów.

Sprawa ordynata Bispinga.

Wskutek ogłoszonego przez ord. Bispinga żądania dokonania ponownej ekspertyzy 7 weksli z podpisem ks. Druckiego-Lubeckiego, zakwestjonowanych przez gabinet ekspertyz naukowych przy prokuratorze izby sądowej w Petersburgu, w ciągu dwóch dni ubiegłych przybyły na sprawę Ronikiera ekspert Popowicki, dyrektor ekspedycji przygotowywania papierów państwowych, badał wspomniane weksle z polecenia władz śledczych.

Pan P. ukończył już swoje czynności. Podobno nowy ekspert wyraził opinię o wiele przychylniejszą dla oskarżonego.

Za dni kilka 13 tomowe śledztwo ma być całkowicie ukończone i całokształt jego będzie przedstawiony łącznie z kopjami osk. Bispingowi.

Być może jednak, że sam oskarżony zażąda jakichś uzupełnień, zgodnie z przepisami procedury.

Wobec olbrzymiego materiału śledczego obrona ma być powiększona.

Ogólny jej kierunek ma objąć, adw. przys. Leon Papieski, poszczególne zaś działy obrony przyjęli na siebie: znany obrońca wileński adw. przys. Tadeusz Wróblewski i warszawski adw. przys. Eugeniusz Smiarowski.

Wygotowanie aktu oskarżenia przez prokuratora Hoerschelmana tudzież przejrzenie i zatwierdzenie go przez izbę oskarżeń, zajmie prawdopodobnie parę miesięcy czasu, sprawa więc wejdzie na wakandy sądu okręgowego nie wcześniej niż w kwietniu roku przyszłego.

O fałszywe rewersy.

Wkrótce rozpocznie się w sądzie okręgowym piotrkowskim proces, w którym oskarżony jest mieszkaniec Łodzi, S. W.

Był on faktorem firmy „K...”, a po śmierci właściciela tej firmy, W... zwrócił się do sądu z żądaniem od niej... 48.000 rb. na zasadzie 4 rewersów, wystawionych przez zmarłego. Właściciele firmy wysłali skargę do prokuratora, w której oskarżają W., że sfalszował rewersy.

Śledztwo w tej sprawie ciągnęło się 2 lata.

Do sprawy wezwano około 100 świadków.

Przyrząd do odkrywania kłamstwa.

Ciasno może się stać na świecie ludziom, lubiącym miąć się z prawdą, jeżeli dr. Benussi, wynalazł przyrząd, którym potrafi wykazać i udowodnić każde kłamstwo.

Przyrząd jest bardzo prosty. Małą poduszczykę gumową przykładają się komu potrzeba, do piersi, w okolicy piątego żebra. Poduszczyka połączona jest rurką gumową z drugą, również wyдутą poduszczyką. W miarę, jak pierś przy oddychaniu podnosi się i opada, powietrze w poduszczykach rozrządza się lub gęstnieje, czyli że błonki, które poduszczyki są zatkane, podnoszą się lub opadają.

Zmiany w położeniu błonek przenoszą się za pomocą prostego urządzenia na wskazówkę, notującą ruchy błonek na poczerntonym sadzą papierze. Krótko mówiąc — aparat krzywymi, jakie wskazówka zakreśla na papierze, przedstawia graficznie oddech człowieka.

A co ma oddech z mówieniem prawdy lub kłamstwem?

Otóż dr. Benussi twierdzi na zasadzie swych badań, że człowiek, kłamiąc, powoli wciąga powietrze w płuca, a szybko je wydycha, podczas gdy człowiek, mówiący prawdę, szybko wciąga w płuca powietrze, a wydycha je powoli.

Dr. Benussi zapewnia, że doświadczenia uczynione na 120 osobach stwierdziły słuszność jego teorii i sprawność przyrządu.

Wina „Chasta”

są ulubionymi winami białymi, czerwonymi i deserowymi
Skład, Piotrkowska 99.

Akuszerka

B. SILBERMAN

mieszka obecnie Wschodnia № 55 wóg. Cegielnianej.
Przyjmuje ambulatoryjnie od 8-10 i 3-6 pop

Piotrkowska 55. **HENRYK SCHWALBE** 55. Piotrkowska

WŁAŚCICIELE

R. LUNIAK i M. GÜNTZEL.

Na Gwiazdkę * Na Gwiazdkę

Tel. 34-85

Artykuły Damskie

Tel. 34-85

Wachlarze — Perfumy — Mydła krajowe
Nowości paryskiej fabryki Houbigant.



Matinki
Włóczkowe:
Figara
Żakiety
Bluzy
Ochroniacze
Chusteczki:
Jedwabne
i Płócienne

Halki:
Jedwabne,
Alpagowe,
Trykotowe,
Reformy,
Wełniane
Staniczki
D-ra Jaegera.

Nowości Paryskie Ozdobne Torby: Nowości Paryskie

Artykuły Męskie

Krawaty: Nowości paryskie, — Londyńskie — Wiedeńskie
Klaki — Cylindry — Kapelusze: Paryskie, — Angielskie — Włoskie i Wiedeńskie.



Koszule
Frakowe
Kołnierze
Mankiety
w najnowszych
fasonach
Chusteczki
Rękawiczki
Spinki
Skarpetki
Pantofle

Sveatr'y
Czapki
Sportowe
Szale wełniane
Szalfroki
Walizy
podrózne
Teczki
Skórzane
Portfele
Portmnetki
w wielkim wyborze.

Aparaty do golenia

Kostjmy Sportowe — Piłki Nożne — Rakiety.

Artykuły Dziecinne

Kostjmy do saneczek — Sveatr'y włóczkowe
pończoszki i spodenki — czapeczki i t. d.

OBUIE

Szwajcarskie Damskie i Męskie



C. F. Bally
A. G.



Echa sprawy Bejlisa.

Pisma rosyjskie donoszą, że w Kijowie otrzymano wiadomość, że prokurator kijowskiej Izby sądowej, Czaplinskij, zostanie mianowany w tych dniach senatorem; starszy prezes tej Izby, Mejsner, powołany zostanie do Senatu, na jego zaś miejsce mianowany będzie prezes kijowskiego sądu okręgowego, Boidyrew.

Na miejsce p. Boidyrewa, prezesem sądu mianowany został prezes humańskiego sądu okręgowego, Paszczenko, Rozwudowski, autor aktu oskarżenia w sprawie Bejlisa. Prezesem sądu humańskiego mianowano tow. prezesa kijowskiego sądu okręgowego, Kizliczynja, który przewodniczył na sesji gospodarczej, rozpatrującej prośbę — Szulgina o wezwanie świadków.

Redaktor „Kijewlanina” Szulgin, któremu odmówiono wezwania 9-ciu świadków, zwrócił się do sądu z prośbą o pozwolenie sprowadzenia tych świadków na własny koszt.

Loterja.

Wczoraj w dziewiątym dniu ciągnięcia.

Po rubli 100 wygrały numera:

1755 2045 2908 4940 4588 6517 6654 8501
8902 1 703 18042 18412 18680 14168 15117 15626
16855 19879 19886 21571 21640 21818 28246 28404.

Po rubli 80 wygrały numera:

2 50 228 71 822 43 419 35 520 5 52 61 65
620 29 32 51 86 89 711 70 83 85 832 86 60 70 978.
1074 144 48 205 10 22 84 312 74 489 502
82 626 47 704 12 09 18 32 50 924 95.
2060 76 184 8 292 94 838 84 467 521 84
44 62 91 683 92 771 887 70 86 907 21 74.
3000 18 48 52 59 61 85 108 44 51 88 201
20 34 49 66 824 460 83 580 98 696 724 25 93 886
912 14 64 89.

4133 52 63 222 81 50 85 829 75 480 570
610 48 51 89 710 87 817 19 907 17.
5037 59 124 71 598 312 58 443 95 566 69
808 4 8 11 62 70 95.

6000 14 87 40 155 59 76 94 253 69 98 835
70 75 400 4 55 58 514 45 58 678 726 64 86 95 861
80 979.

7016 34 57 77 91 99 148 73 89 222 83 66
72 309 77 482 58 63 98 593 40 42 7 660 64 67 78
711 6 81 60 89 896 928 72.

8016 35 43 62 106 64 98 247 80 85 834 425
31 62 65 630 49 73 723 28 47 807 38 69 94 97 901
18 27 35 41 50 62 66.

9007 32 70 89 94 108 34 87 45 49 255 61
65 71 92 412 17 6 78 525 82 58 618 41 43 97
736 64 808 16 51 52 904 11 16 17 25 30 58 68
71 86.

10035 61 77 79 145 58 65 74 201 27 47 78
855 69 431 60 88 530 619 704 878 985 67 69.

11033 42 167 74 215 81 85 43 85 327 84 40
400 64 93 578 610 76 717 36 84 10 744 90 107 77.

12019 27 52 61 72 102 10 8 237 78 93 867
94 480 83 87 88 500 4 23 92 98 620 0 722 50 803
68 88 907 21 88.

13004 198 208 34 64 66 79 89 449 57 81 93
506 623 750 51 80 33 53 917 61 69.

14001 17 22 58 68 82 96 224 59 819 74 484
48 560 68 78 87 608 707 12 72 83 820 83 43 70 82 90
907 48 68 82.

15007 43 75 118 37 60 89 582 825 42 72
77 86 514 30 616 18 20 46 63 75 708 81 39 58 8 5
90 917 32 63.

16005 38 88 103 278 83 86 399 487 63 76
79 88 608 90 91 767 74 878 964 85 88.

17028 94 97 110 83 48 52 76 298 301 6 55
76 415 21 25 52 507 45 61 93 670 95 707 32 841
90 922 33 57.

18003 6 8 10 11 32 58 70 159 261 96 395
450 63 513 6 5 29 63 97 719 834 37 921 50 67 70
96 99.

19076 80 1 0 51 71 250 79 87 95 404 577
80 89 617 19 701 842 929 34 72 81.

20041 56 110 37 43 44 72 74 219 22 29 52
80 301 23 53 86 552 615 719 71 925 41 57 98.

21024 83 93 148 58 67 86 211 15 28 83
892 401 95 71 78 89 514 57 58 606 71 792 95 809
47 81 90 945 63.

22025 52 136 68 218 37 38 53 64 477 510
33 89 93 707 9 899 988 99.

23029 42 8 125 55 209 65 81 90 830 85
402 7 82 43 75.

W razie nieregularnego doręczania Gazety Sz. Prenumeratorem przez roznościcieli, prosimy o zwracanie się z reklamacjami do Administracji, Przejazd № 1. Tel. 20-30.

Czy doprawdy?

Pani jeszcze nie używała kremu tak bardzo rozpowszechnionego na całej kuli ziemskiej z niezawodnym rezultatem. Wydatek niezmierny, a korzyść wielka. Wszelkie piegi, opalenizna, plamy, pryszcze, wagi i liszaje natychmiast bezpowrotnie znikają. Dla uniknięcia naśladownictwa sprzedaj tylko w składach aptecznych na

Nawrot № 54, i Konstancynowska 75.
Cena za słoik 50 kop., mocniejszy 75 kop.

Stanisław Jaworski

dawniej

M. Sprzączkowski (Orłów)

Handel WIN i towarów kolonialnych

egzystujący od 1879 r.

ul. Piotrkowska 54 (róg Dzielnej). Tel. 5-29.

POLECA:

wielki wybór **pierników** krajowych i zagranicznych
oraz znane ze swej dobroci **bakalje.** 2182-3



Piotrk. 126, róg Nawrot
u N. SZMAJEWICZA.

Gdzie Pani kupiła swoje eleganckie palto?

W świeżo otworzonym mg zynie
u róg Piotrkowskiej i Nawrot u

N. SZMAJEWICZA

Są tam na składzie następujące okrycia:

Jedwabne pluszowe palta już od 35 rb. Palta fantazyjne na podszewce i watinie od 18 rb. Palta barankowe we wszystkich kolorach od 15 rb. Kostjumy we wszystkich odcieniach od 18 rb. oraz wielki wybór dziecinnych paletek z angielskich towarów.

Radzę Pani tam zająć, napewno Panią zachęca ceny i krój wyśmienity, a wybór jest tam wielki, iż się nie zdarza, by Pani wyszły, nie wybierając sobie coś odpowiedniego.

Pierwsza Lecznica lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

45. Piotrkowska 45 (róg Zielonej). Telef. 30-13.

Wewnętrzne i nerwowe Dr. I. SZWARCWASSER od 10 — 11 i 4 $\frac{1}{2}$ — 5 $\frac{1}{2}$ codziennie.
Choroby skórne i weneryczne Dr. L. PRYBULSKI. W niedziele, wtorki, czwartki, piątki od 1 $\frac{1}{2}$ —2 $\frac{1}{2}$, a Poniedziałki, środy, soboty od 8—9 wieczór.
Choroby **dzieci** miejsce porad dla matek szczepienie ospy Dr. I. LIPSZYC codziennie od 1—2 pp.
Choroby **chirurgiczne** Dr. M. KANTOR od 2 — 3 i 7—8 wieczór codziennie.
Choroby **kobiece** Dr. M. PAPIERNY od 3 — 4 codziennie.
Choroby **oczu** Dr. B. DONCHIN Codziennie od 9 — 10 rano.
Choroby **nosa, uszu i gardła** Dr. C. BLUM Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. pp.
Piątek, sobota, niedziela od 9 — 10 rano.

Analizy krwi, wydzielin, moczu. Badanie mamek. Porada 50 kop.

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych D-r S. KANTOR, (Piotrkowska 144), róg Ewangelickiej, Telefon 19-41.

Prześwietlenie i fotografowanie wnętrza ciała promieniami Röntgena; Gabinet światłolecznicy (choroby skóry i włosów) i elektroterapeutyczny (niemoc płciowa). Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 po południu. Dla pań osobna poczekalnia. 1975

Dr. med. J. SZWARCWASSER Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe.
Specjalista chorób: żołądka, kiszek i przemiany materji (cukrowa, podagra, otyłości i t. d. Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne wydzielin i krwi w laboratorium własnym.
Przyjmuje od 11—1 i od 5—7 i pół po południu. 1931

Dr. med. S. Aronson

Piotrkowska 120. Tel. 31-82.
Akuszerja i choroby kobiece.
od 9—11 rano i od 4—6 po południu.
W niedzielę od 10—12 po poł. 1249

Dr. M. PAPIERNY

Akuszerja i choroby kobiece.
b. ordynator warsz. uniw. klin. akusz.
Przyjmuje od 10—11 rano i od 4 i pół do 6 i pół po poł.
Południowa 23. Telef. 16-85.
1766-0

Dr. Med.

Aleksander Margolis
Zielona 6. Tel. 6-13.

Choroby żołądka i kiszek
Przyjmuje od 9 — 11 r. i od 4 — 7 po południu. 1952-12

Specjalista chorób uszu, nosa i gardła Dr. B. Czaplicki

Ordynator szpitala Anny-Marji.
Piotrkowska № 120.
Telefon 32-33.
Przyjmuje od g. 11 — 12 rano i od 5 do 6 i pół po poł.
w niedziele i święta od 10—11 rano

Dr. med. Leyberg

Krótko, 5 tel. 23-50
Choroby skóry weneryczne i moczopłciowe; Przyjmuje od 10—1 i od 6—8. Pannie od 4—6. W niedzielę i święta od 8—1. Dla pań oddzielna poczekalnia. 2107

Dr. L. PRYBULSKI

Ulica Południowa № 2.
Telefon № 13-59.
Syphilis, choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowej.
Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata „606”-914 (wśródżylne).
Leczenie elektrycznością, elektrolizą (usuwanie szpeczących włosów) oświetlenie kanału (uretroskopia).
Przyjmuje od 8—1 r. i od 4—9 pp. pannie od 5—6 pp.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Rutynowana Pielęgniarka
przyjmuje dyżury dzienne i nocne oraz wykonywa opatrunki i zastrzyki podskórne podług wskazań pinów lekarzy.
Janiszewska Aleksandrowska 87
tel. 25-51. Świadectwa z odbytej praktyki. 2078

Dr. L. Klaczkina KONSTANTYNOWSKA 11. Syphilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych. LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.

Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8 wiecz., dla dam osobna poczekalnia od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano.

Laboratorium Magistra N. SCHATZA

Łódź, ul. Piotrkowska № 37.
Telefon 26-81.

Badanie krwi na syphilis.
Wszelkie analizy lekarskie i chemiczne: moczu, płocin (gruźlicy, krwi, wydzielin dróg moczopłciowych, wody, mleka i t. d.

Obszerna jasna sala

rozmiarów: 12—18—35 łokci, z oświetleniem elektrycznym i ogrzewaniem centralnym, bardzo odpowiednia na lokal dla stowarzyszeń, na biuro lub skład handlowy, na szkołę, lub dla celów sportowych i dla wielu innych, od 1-go stycznia 1914 r. jest do wynajęcia.
Bliższych informacji udziela gospodarz domu № 38 przy ul. Zachodniej.

Lemoniady Owocowe.

Najzdrowszym napojem jest dobra
Lemoniada Owocowa
z naturalnych soków na wodzie destylowanej.

To też proszę żądać wszędzie tylko lemoniady wyrobu fabryki
K. CHADZYŃSKIEGO, w patentowanych fiaskach opłombowanych.
Wyrób dobry i czysty — pod gwarancją.
Kantor: Główna 51, róg Widzewskiej, telefon 15-69
Cena fiaski 8 kop. Dostawa do domów.

Lemoniady Owocowe.

Biuro pracy
przy Stowarzyszeniu Pracowników Handlowych m. Łodzi,
Spacerowa 21, II piętro.
poleca wykwalifikowanych buchalterów, korespondentów i innych pracowników handlowych. 1836-26-1

Na Święta
POLECA
Cukiernia Z. Krzyżanowskiego
Piotrkowska 79 i Główna 1

doskonałe i pierwszorzędnej jakości

Strucle:	Torty w każdym gatunku.
Makowe	Baby
Migdałowe	Placki Na choinkę marcepanowe
Pistacjowe	Cukry owoce.
Pączkowe	Karmelki
Orzechowe	Czekoladki
Maslane	Herbatniki

Cukiernia wykonywa wszelkie zamówienia w zakresie cukiernictwa wchodzące szybko, akuratnie i tanio!

Tylko na maśle.
Zamówienia Świąteczne
2113-6 prosimy nadsyłać **wcześniej!**



Dziecinne garderoby są najpraktyczniejsze podarunki

Garniturki dla chłopców z granat. szew. 1.90— i 2.90

Paletka dla chłopców lub dziewczynek 4.90— i 5.90

Sukieneczki modne mater. 6.50 i taniej

Koźnierze i mufki dla dziewczynek w wielkim wyborze

Schmechel i Rosner
Piotrk. 100.
2187-1



W ŚWIĄTECZNYCH NIESPODZIANKACH
NAJWIĘKSZY WYBÓR MA
H. GRAMS NA WODNYM RYNKU
TRA-RI, TRA-RA, TRA-RA.
W SZKATULKACH OZDOBIONYCH
PERFUMY LEŻĄ TAM,
I MYDŁA ORAZ PUDRY
WYBORNE, MÓWIE WAM.
A W DRUGICH ZNÓW SĄ PROSZKI
DO ZĘBÓW I SZCZOTECZKI
A W TRZECICH DO GOLENIA
PĘDZELKI I MISECKI.
POMADKA TEŻ DO WAŚÓW,
ORAZ FIKSATUARY,
NA POROST WŁOSÓW WODY,
CUDOWNE NIE DASZ WIARY,
DO TWARZY KREMY, PASTY
MLEKO TEŻ LILIOWE
NAWŁOSY PUDRY ZŁOTE,
SREBRNE, DIAMENTOWE.
DLATEGO TEŻ I SPIESCIE
DO SKŁADU APTECZNEGO
NA WODNYM RYNKU GRAMSA
I KUPCIE CO DOBREGO.

Ogłoszenia drobne.

GETRY piękne damskie i dziecinne oraz kamaszniki najlepiej nabywać ul. Główna 17 (siedemnasty) Skład Galanterji 2437-5

Stanisław Rajs zgubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Wileńczyka, ul. Milsza. 2436-1

Tomasz Zairzycki zgubił paszport wydany z magistratu łódzkiego.

Młody człowiek z kaucją 100 rb. poszukuje posady ajanta, inkasenta, lub woźnego. Adres: Franciszkańska № 47 m. o 2431-1